

GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE

Rok II

Płock, Piątek 13 kwietnia 1934 r.

Nr. 85

Redakcja i Administracja: Płock, Kolejowa 13, tel. 47. P. K. O. Nr. 63.035. Redakcja przyjmuje od 10—12 i od 6—7 popoł.

O wieś polską.

❑ Dzienniki przyniosły wiadomość, że władze skarbowe wstrzymały na okres dwóch tygodni wszelkie egzekucje licytacyjne z tytułu niespłaconych podatków na wsiach. Zarządzenie to zostało wydane w tym celu, aby umożliwić rolnikom spokojne wykonanie robót wiosennych, zakłócanie zbyt często wizytami komorników i sekwestраторów.

Tę nieoczekiwaną ulgę dla wsi polskiej przyjął rolnik niewątpliwie z radością. Zawsze to dobrze, chociaż przez dwa tygodnie, miedzy innymi, spokój i nie drzeć na myśl, że, oto, już zbliża się komornik czy sekwestратор. To poczucie własnego bezpieczeństwa oraz bezpieczeństwa dobrze już zmierzowatych chłubów dodatnio podziała na masę rolników i pozwoli im wykonać wiosenne prace bez żadnych przeszkód.

Ala dwa tygodnie, jak pisze „Głos Narodu”, zleca, jak z bicza szeląg, i po 25 bm. rozpocznie się nowy najazd komorników i sekwestраторów.

Dwutygodniowe moratorium od przymusowego ściągania zaległych podatków posiada głębszą wymowę, niż to może się wydawać na pozór. Świadczy ono, że władze zaczynają doceniać stan psychiczny wsi polskiej i pragną go nie pogarszać przynajmniej w okresie najbliższych robót wiosennych. Jest to już znaczny postęp w ocenie sytuacji w kraju, ale nie jest to wszystko, co w tej chwili potrzeba. Potrzebne jest nie krótkoterminowe moratorium, ale znacznie dłuższy okres ulgowy dla zalegających w spłacie podatników wiejskich, a w tych wypadkach, gdy ściąganie podatków jest równoznaczne z ruiną rolnika, skreślenie zupełnie powstałych zaległości, stale zwiększających się wskutek narastania procentów.

Takie zarządzenie, bo jak się okazuje, akcja urzędów rozjemczych jest już nie wystarczająca, byłoby czynnikiem bardzo dodatnim dla zbiorowej psychiki wsi.

Drugim zagadnieniem wsi polskiej jest kompletne zaniedbanie w dziedzinie pracy gospodarczej, mającej na celu podniesienie dobrobytu wsi i poszczególnych rolników. Mamy izby rolnicze, różne organizacje rolnicze, ale skutków ich działalności nie widać na wsi.

Różne, urządzane od czasu do czasu zjazdy regionalne o charakterze wybitnie i jednostronnie politycznym, nie wniosły niczego ożywczo i racjonalnego w życie wsi polskiej, a obecny system krępuje wszelką inicjatywę i samodzielność społeczną.

Warunki dla pracy społecznej i gospodarczej są na wsi bardzo trudne, ale i znowu nie beznadziejne. Jeżeli ruszni w Małopolsce Wsch., a nawet już na Wołyniu, potrafili stworzyć sieć spółdzielni handlo-

Płock podejmuje wielką akcję na rzecz Funduszu Obrony Morskiej.

Z inicjatywy zarządu płockiego oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej oraz przewodniczącego sekcji Funduszu Obrony Morskiej, w porozumieniu z p. star. Rozmarynowskim, odbyło się wczoraj wieczorem w gmachu Starostwa Płockiego zebranie obywatelskie dla omówienia podjęcia wielkiej akcji propagandowo-zbiórkowej na terenie Płocka i powiatu na rzecz Funduszu Obrony Morskiej (F. O. M.).

Na zebranie przybyło stosunkowo liczne grono przedstawicieli płockich urzędów, instytucji, organizacji społecznych i społeczeństwa. Na przewodniczącego zebrania powołany został p. mec. Mayzner, a do stółu przydziałnego p. nacz. Dobrzyński i p. prezydent Chmielewski. Sekretarzował p. Gundlach.

Sprawę podejmowanej akcji i jej znaczenie zreferował prezes Ligi M. i K., p. prcf. Kąciński. Podobnie jak w całej Polsce — Płocka L. M. i K. podejmuje wielką akcję na rzecz Funduszu Obrony Morskiej. Niektóre miasta zadeklarowały już poważne sumy na budowę floty wojennej. Katowice np. 750.000 zł., Gdynia 300.000 zł. Na Płock i powiat płocki przypada suma 25.000 zł. Dla zebrania tej sumy prowadzone będzie akcja sprzedaży znaczków na F. O. M., urządzone będą różne imprezy. Sprzedaż znaczków odbywać się będzie różnymi drogami, m. in. w biurach, sklepach, u właścicieli domów.

W dyskusji nad sposobami przeprowadzenia tej pożytecznej działalności obywatelskiej zabierali głos m. in. mjr. Seroczyński, p. Ostrowski, kpt. Łoż, dr. Chrostowski, p. Jasiński i inni. Rzucono szereg praktycznych myśli i zgłoszono akces do współpracy. Dyskusja była dowodem ofiarnego ustosunkowania się społeczeństwa płockiego do dobrego dzieła, co słusznie podkreślił przewodniczący mec. Mayzner.

Przedstawiciel płockiego Zw. Stow. Młodzieży Polskiej, p. instr. Kwaśniewski rzucił myśl, by wzorem innych miast wykorzystać prasę miejscową i zbiórki prowadzić

wych i kredytowych i umieli w kilku potężnych organizacjach skoncentrować handel produktami rolnymi, przyczyniając się do dobrobytu wsi ruskiej i jej uniezależnienia od pasożytującego na niej pośrednictwa, to i na wsi polskiej można wiele zdziałać pod tym wzgl. Trzeba tylko pomyśleć o tem i wykrzesać z siebie potrzebne siły i energię. Podniesienie poziomu gospodarczego wsi polskiej zmóże jej możliwości podatkowe, leży więc to również w interesie państwa.

m. in. tak zwanym łańcuchem prasowym np. w „Głosie Mazowieckim”. Na zapoczątkowanie tego „łańcucha” złożył od siebie 5 zł. Zaraz na sali dalsze „ogniwa” tego „łańcucha” nfundowali p. mec. Mayzner, p. Blay, p. Kilbert, p. Detrych, p. inż. Kiffer, p. dr. Chrostowski, p. dr. Kirszenstein, p. Puternicki i inni. Zebrano odrazu przeszło 50 zł. Początek dobry. Przewodniczący mec. Mayzner zastrzegł się jednak, by te „łańcuchy” odbywały się w prasie, a nie na zebraniach.

W myśl rzuconej inicjatywy otwieramy w naszej Administracji konto ofiar na F. O. M., zapraszając wszystkich do „łańcucha prasowego” na Fundusz Obrony Morskiej.

Ks. Hlinka przyjedzie do Częstochowy

Ks. prałat Andrzej Hlinka, poseł do parlamentu w Pradze, a zarazem prezes słowackiego stronnictwa ludowego, wybiera się pod koniec maja do Częstochowy.

O zniesienie podatków dla Łodzi od towarów przewożonych przez port płocki

W „Głosie Mazowieckim” niejednokrotnie pisaliśmy o porcie płockim, jako punkcie przeładunkowym dla m. Łodzi. Ponieważ zarząd m. Łodzi pobiera podatek od ładunków, przywożonych kolejami do miasta, ze strony Płocka prowadzone były już pertraktacje o zniesienie podatku od towarów, przeładowanych w porcie płockim.

Do sfinalizowania tej sprawy przystąpił obecny Zarząd Miejski m. Płocka. Jutro o godz. 8 wieczorem na Ratuszu płockim odbędzie się pod przewodnictwem p. prezydenta Chmielewskiego konferencja, w której wezmą m. in. udział z ramienia Płockiego Twa Technicznego p. inż. Kowalski i z ramienia Zarządu Drog Wodnych p. inż. Kornacki. Celem konferencji będzie wysłanie delegacji do Łodzi dla przeprowadzenia ostatecznych pertraktacji i sfinalizowania całej tej sprawy.

Donoszą z Warszawy, że zamierzone na 18 kwietnia uruchomienie państwowej komunikacji autobusowej w Polsce zawiodło i odłożone zostało do 1 czerwca.

Czy kryzys rodziny?

Z wczorajszego odczytu p. prof. Rogowskiej.

Wczoraj wieczorem w sali Akcji Katolickiej w Płocku p. prof. Rogowska wygłosiła interesujący odczyt na temat, czy istnieje kryzys we współczesnym życiu rodzinnym.

Prelegentka przytoczyła szereg różnic w tej sprawie opinii, m. in. zdanie p. lwaskiewiczowej, że kryzysu nie ma oraz szerzej omówiła poświęcone temu zagadnieniu dzieło p. prof. Znanieckiego.

Chociaż prof. Znaniecki z innych zupełnie wyszedł założeń, jednak w tem, że życie rodzinne przeżywa obecnie kryzys, zbliżony jest do stwierdzeń w encyklice Ojca św. Piusa XI „O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży”.

Wiele innych poglądów i doktryn prof. Znanieckiego, który jednak obecny stan życia rodzinnego uważa za niedobry, jest niezgodnych z zasadami katolickimi, zwłaszcza co do zadań wychowawczych.

Prof. Znaniecki twierdzi np., że obowiązkiem wychowania dzieci włożyło na rodziców społeczeństwo (coś w rodzaju umowy społecznej), podczas gdy zgodnie z encykliką „O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży” prawa nadprzyrodzone do wychowania posiada Kościół, a przyrodzone — rodzice, następnie — państwo.

Po odczycie wywiązała się ożywiona dyskusja. W dyskusji tej m. in. wyrażono wpływ organizacji

społecznych na życie rodzinne. Należenie poszczególnych członków rodziny do różnych organizacji, które absorbują im wiele czasu, powoduje pewne rozluźnienie węzłów rodzinnych.

Wyrażono pogląd, że organizacje winny wpływać na zacieśnienie współzależności rodzinnego, praca w organizacjach nie powinna całkowicie pochłaniać swych członków, którzy powinni mieć pewną ilość czasu i na poświęcenie się życiu rodzinnemu.

Prelegentka przytoczyła m. in. jedno zdanie z encykliki Ojca św. Piusa XI, że np. organizacje sportowe nie powinny całkowicie zajmować swym członkom niedziel i świąt, by im dać możliwość poświęcenia czasu i życiu rodzinnemu.

Inne poruszone w dyskusji zagadnienia omówione być mają na następnych odczytach, na których również będzie omówiony materiał z międzynarodowego kongresu kobiet katolickich, odbyłego w ostatnich dniach w Rzymie.

„Polacy w Ameryce” na F. O. M.

W sobotę 14 b. m. i w niedzielę 15 b. m. sekcja podoficerów zawodowych garnizonu płockiego w Lidze Morskiej i Kolonjalnej wystawia w Teatrze Miejskim wodevil „Polacy w Ameryce”. Dochód z tej imprezy przeznaczony będzie na Fundusz Obrony Morskiej.

ODEZWA DO SPOŁECZEŃSTWA PŁOCKIEGO.

Przez Komitet Budowy Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Płocku proszeni jesteśmy o zamieszczenie poniższej odezwy. **Red.**

Na posiedzeniu Komitetu Obywatelskiego, zwołanym w dniu 16 lutego 1934 r. dla ustalenia programu obchodu imienin i Marszałka Polski, została powzięta przez przedstawicieli społeczeństwa płockiego jednomyślna uchwała, aby w mieście naszym, w związku z piętnastolecie odzyskania niepodległości, uświetniona została pamięć wielkopomnych zasług

Marszałka Józefa Piłsudskiego

w sposób godny wielkiej postaci Wzrzesiciela odrodzonej Polski.

Zbiorowym wysiłkiem miasta i powiatu powstać ma w Płocku na większą miarę zakrojone dzieło bądź w formie pomnika, bądź też instytucji użyteczności publicznej, czy wręcz fundacji, celem uwiecznienia naszej miłości i wdzięczności dla Wodza Narodu za Jego ofiarne życie i pracę dla Polski, oraz przekazania tych uczuć pamięci potomnych.

Powołany przez powyższe zebranie Komitet, przystępując do spełnienia poruczonego mu szczytnego zadania, zwraca się tą drogą do szerokiego ogółu społeczeństwa miasta i powiatu płockiego z serdecznym apelem o przyczynienie się w miarę sił, a nawet ponad siły do urzeczywistnienia powziętej uchwały; wcieleniu jej w czyn towarzyszyć winno ogólne zbudzenie się żywiołowej wprost rywalizacji związków jednostek w kierunku zaimplementowania najwyższej współpracy z Komitetem i wykazania jak najlepszych rezultatów powszechnej zbiórki, do której gorąco wzywamy.

Każdy obywatel, doceniający wielkość faktu odzyskania Niepodległości i rozumiejący doniosłość dziejową czynów Marszałka, winien poczytywać sobie za punkt honoru, aby utrwalił swoje imię w projekowanej złotej księdze ofiar, składanych dla uczczenia Tego, który

już za życia stał się symbolem najwyższej ofiarności dla Państwa.

Jeżeli ktoś powie, że podejmujemy akcję w chwili nieodpowiedniej, bo w dobie nieskończonego jeszcze kryzysu gospodarczego, na to odpowiadamy, że Marszałek w ciągu długoletniej Jego działalności nie uzależniał bynajmniej swych poczynań wyłącznie od sprzyjających koniunktur politycznych lub finansowych — i w rezultacie — chociaż podejmował zadania zdawałoby się wprost niewykonalne, to jednak zamierzony cel osiągał.

Rozumiejąc wszakże trudność zrealizowania uchwały w zbyt krótkim czasie, rozkładamy wykonanie jej na okres trzyletni — niechaj dzieło, które pragniemy zsiścić, będzie owocem nie jednego krótkotrwałego porywu, lecz systematycznych i planowych usiłowań.

Akcji tego rodzaju, jaką rozpoczynamy, nie może cechować jakikolwiek przymus, czy nakaz narzucony, przeciwnie — wypływać ona winna z pobudek najbardziej ideowych, z najgłębszego zrozumienia doniosłości zakreślonego celu.

Dlatego też nie występujemy z określonym projektem przeprowadzenia akcji zbiorowej, wierząc, iż najskuteczniejszy sposób tworzenia źródeł ofiar znajduje się samodzielnie każdy związek, stowarzyszenie, organizacja, instytucja, każda obywatelka i obywatel, każde miasto, gmina i wieś naszego powiatu, dokąd tylko głos nasz dotrze.

Apel rzucony — na rezultaty oczekujemy z całkowitą pewnością i zaufaniem.

Płock, w kwietniu 1934 r.

Komitet Organizacyjny: Chęciński Czesław — przedstawiciel Związku Inwalidów Wojennych, Czapliński Tadeusz — przedstawiciel Zw. P. O. W., Dr. Frankowski Władysław — przedstawiciel Klubu Miłośników Nauk Społecznych i Politycznych, Kaliński Jan — przedstawiciel Związku Podoficerów Rezerwy, Kenner Rudolf — przedstawiciel Stowarz. Weteranów b. Armii Polskiej we Francji, Mgr. Lipiński Konstanty — przedstawiciel Rady Grodzkiej B.B.W.R., Dyr. Maciejowski

Zygmunt — przedstawiciel Rady Powiatowej B. B. W. R., Rozmarynowski Władysław — Starosta Płocki, Prokurator Szczeciński Władysław — Przedstawiciel Związku Oficerów Rezerwy, Wernik Aleksander — przedstawiciel Związku Legionistów, Pułkownik Więckowski Mikołaj — dowódca garnizonu płockiego, Prof. Wilk Antoni — przedstawiciel Związku Strzeleckiego, Dyr. Wróbel Władysław — przedstawiciel Federacji Polskich Związków Obrótców Ojczyzny.

Komitet Wykonawczy: Dr. Frankowski — prezes, Dyr. Wróbel Władysław — wiceprezes, Wernik Aleksander — sekretarz, Czapliński Tadeusz — skarbnik.

Komisja Rewizyjna: Dyr. Chowaniec Karol, Dr. Bachurzewski Kazimierz, Prof. Karasiewicz Józef.

UWAGA: Ponieważ rodzaj pomnika zależy będzie od rezultatów zbiórki, zaznaczamy przeto, że akcja zbiorowa nie może być tylko jednorazowa, lecz powtarzać się winna w ciągu 1934, 1935 i 1936 roku.

Zawiadomienia o rodzaju zdecydowanej, względnie projektowanej zbiórki oraz wszelką korespondencję w sprawach, związanych z akcją Komitetu Budowy Pomnika, kierować należy pod adresem: Dr. Władysław Frankowski, Płock, ul. Sienkiewicza 8.

Wpłaty jednostkowe oraz zbiorowe dokonywane być mogą:

- a) bezpośrednio do Komunalnej Kasy Oszczędności (K.K.O.) w Płocku;
- b) w każdym urzędzie pocztowym przez wypełnienie blankietu nadawczego P.K.O. na konto Komunalnej Kasy Oszczędności w Płocku Nr. 65.476; na odwrotnej stronie części środkowej blankietu dopisać należy: „na rzecz Komitetu Budowy Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Płocku”;
- c) do rąk skarbnika Komitetu Wykonawczego, p. Tadeusza Czaplińskiego w Płocku, ul. Grodzka 2.

Czytajcie „Głos Mazow”.

Testament s. p. ks. Hozakowskiego

Pochowany onegdaj w Pomaniu zasłużony na polu naukowym działacz s. p. ks. kan. Hozakowski, cały swój majątek zapisał na Seminarjum Duchowne Zagraniczne, założone przez ks. Prymasa Hłonda. Poważną wartość przedstawia zwłaszcza biblioteka zmarłego, gromadzona przez 38 lat.

Wstrzymanie wynagrodzenia na naukę religii.

Z różnych stron dochodzą skargi na to, że władze szkolne zwiększają wypłatę duchowieństwu wynagrodzenia za nauczanie religii w szkołach albo dają do zmniejszenia wysokości wynagrodzenia.

Sprawa wynagrodzenia za nauczanie religii w szkołach jest ustalona przez porozumienie, zawarte w wykonaniu Konkordatu pomiędzy władzami szkolnymi i kościelną. Wskutek tego porozumienia ukazało się rozporządzenie Ministra W. R. i O. P. z dnia 1 marca 1926 r. (Dz. U. R. P. nr. 27 poz. 163) obowiązujące nadal.

Księża uczący religii w szkołach powinni się trzymać ściśle tego rozporządzenia.

Niewypłacalność rolników w Kieleckiem.

Kielecka Izba rolnicza stwierdza w sprawozdaniu za miesiąc marzec o stanie gospodarstwa w województwie kieleckim rażącą niewypłacalność gospodarstw rolnych.

Mimo akcji urzędów rolniczych, które odciążały sytuację majątkową rolników, przedstawia się ona w dalszym ciągu katastroficznie.

Na pogorszenie się sytuacji krytycznej warsztatów rolnych, według opinii kieleckiej Izby rolniczej, silnie odbija się egzekucja zaległości podatkowych. Wobec powyższego stan warsztatów rolnych w ostatnim roku cofnął się znacznie w województwie kieleckim.

WYCHOWANIE dziecka.

Często muszą obcować z dorosłymi, którzy przez należenie do różnych wyrotowych organizacji robotniczych sięgają fałszywe pojęcia o życiu, przez złe nałogi dają gorszący przykład. I co ma robić biedna matka robotnicza?

Braki wychowawcze.

Jeszcze inna wielka trudność w wychowaniu dzieci w środowisku ludowym leży w tem, że matce przeważnie brak należytego przygotowania do tej pracy. Oczywiście brak ten można zauważyć i w innych środowiskach. Duża dziecka, powierzona o płecie służących często o wątpliwej moralności, znajduje się w niebezpiecznym niebezpieczeństwie od duszy tego dziecka, którego wychowuje ulica.

Zły przykład w rodzinie, spotyka się nie tylko w jakiejś jednej klasie społecznej.

Ale ja pragnę mówić o środowisku przemysłowym. Kobiecie ze środowiska ludu poddaje się przeważnie wpływowi zawodowemu. Inne działy pracy takie jak np. praca społeczna, wcale jej nie interesują. Mąż jej również pozostaje obojętny w stosunku do zagadnień społecznych. W pracy swej nie wykazuje żadnej inicjatywy, wykonuje ją jako pańszczyznę, jedynie dla zapłaty i to najczęściej niewystarczającej na utrzymanie rodziny. I właśnie z tej przyczyny powstaje niedbałość w wypełnianiu pracy.

Nie ma się czemu zresztą dziwić, niewystarczające źródła dochodu, niepewność o jutro, inaczej mówiąc — nędza — paraliżują energię biednego robotnika, przytłaczają jego sumienie.

W następstwie tych złych warunków, wiele ludzi ze środowiska ludowego, ludzi z gruntu dobrych i uczciwych, wykołaja się. Życie rodzinne takich ludzi staje się anormalne, charakter ich się zmienia. Stają się ci ludźmi gwałtowni, w sercach

ich powstają niezdrowe uczucia: niechęć, zazdrość, obojętność, często nienawiść.

Jeżeli te złe skłonności wezmą w nich górę, poczynają się coraz bardziej odsuwać od cnoty a z szaleńcem oddawać różnym nałogom i przyjemnościom zmysłowym.

Wszak mamy możliwość w czasach dzisiejszych obserwować te same masy robotników, którzy odwrócili się od Boga. Nie rozumieją niebezpieczeństwa, że katolizm — to jedyny czynnik postępu społecznego, on najlepiej rozumie boską sprawiedliwość i miłosierdzie, on jeden wskazuje na konieczność ćwiczenia się w cnotach moralnych. On nakazuje prawdziwą miłość bliźniego opartą na prawach natury i Boga. On udziela mocy wewnętrznej przez Sakramenty św. On tylko zdolny jest dokonać odrodzenia społecznego.

Ciężkie warunki materialne rodziny robotniczej dopuszczają do jej duszy niewiarę. W beznadziejnym bólu wyrwywają się niekiedy z ust jej słowa blu-

niercze: „Gdyby Bóg istniał, nie byłoby tak źle”. W następstwie tej niewiary matka robotnicza przestaje wnosić do swego domu ducha chrześcijańskiego. Bóg przestaje być jej Panem. Stosowane przez nią ograniczenia urodzin odciągnęło ją od wypełniania praktyk religijnych, ciężkie życie odjęło jej całą energię.

Należy się obawiać, że jeżeli jeden albo dwa wieki dusze będą trwały w tego rodzaju stanie, matka przestanie być wychowawczynią. Jakże często słyszy się dziś z ust niejednej matki tego rodzaju słowa, wypowiedziane o dziecku: „Życie jest tak ciężkie używać chociaż w młodości”. I gdzie tu wpływ wychowawczy? A ile matek pcha swe dzieci w ręce rozpusty. Są, niestety, takie. Ich celem to tylko dobre materialne. Pragną swym dzieciom życie uczynić mniej ciężkim i nie przebiegają w środowiskach, byłoby tylko ten cel osiągnąć mogły.

(C. d. n.)



KRONIKA MIEJSKA PŁOCKA

KALENDARZYK

Dziś Piątek 13 kwietnia. Hermeniegda.
Jutro Sobota 14 kwietnia. Walerjana.

Dyktury aptek

Piątek 13 kwietnia — apt. Włodkowska.

Biblioteki

Biblioteka Parafialna i Czystelnia (Dobrzyń-
ska 5) otwarta jest codziennie od godz. 5
do 7 popołudniu oprócz niedziel i świąt.

Biblioteka Religijna przy księgarni „Car-
itas” (Sienkiewicza 14).

Biblioteka Polsk. Malarzy Szkolnej na
Sienkiewicza dla dorosłych i młodzieży
otwarta w środy i soboty od godz. 5 —
7 wieczorem. Zastaw 1 złoty. Wypoży-
czenie tomu 5 groszy.

Muzeum Diecezjalne

otwarte codziennie od godz. 10—12, i od
16—18 w dni świąteczne w godz. od 12
do 13 oraz od 16—18.

Muzeum Mazowsze Plockiego

Dział Historyczno-Kulturowy

(Rynek Kanoniczny 8) otwarty we wtorki,
piątki i niedziele, od godz. 11 do 13.

Dział Przyrodniczo-Ludoznawczy

Rynek Kanoniczny 2 „Pod Opactwem”
otwarty w poniedziałki od godz. 9.30 do
11.50, w środy od 8-10, w niedziele od
godz. 10—18.

Towarzystwo Krajoznawcze.

Polskie Tow. Krajoznawcze Oddział w Płocku
Sekretariat w gmachu Teatru Miejskiego.
Wejście od strony Włók, czynno-
ści we wtorki i soboty od godz. 19 do 20.

Poradnia Przeciwalkoholowa

Polskiego T-owa Higienicznego otwarta
we wtorki, środy i piątki od 7—9 wiec.
Poradniki w poradni są we wtorki i piątki
od godz. 8—9.

Kino „Nowości”

wtorek, środa i dni następnych film p.t.
„Zaledwie wczoraj”.

Temperatura

w dniu wczorajszym o godz. 8 rano +0°,
o godz. 12 +6°, o godz. 17 +4°.

Ruch Towarzystw

Roczne walne zebranie
członków Banku Ludowego
Spółdzielczego w Płocku od-
będzie się w niedzielę 22 b. m. o
godz. 3 popołudniu w lokalu T wa
Rolniczego (Kościszki 8).

Wiadomości potoczne

Posiedzenie Komisji Fi-
nansowo-gospodarczej i Kon-
gresu Eucharystycznego. S. M. P.
w Płocku. Dziś o godzinie 5-ej
popołudniu w sali konferencyjnej
Instytutu Akcji Katolickiej (Mosto-
wa 1) odbędzie się posiedzenie
Kom. finans.-gospod. I-go Kongre-

su Eucharystycznego Stowarz. Młoi
dzieży Polskiej Męskiej diecezji
plockiej. Jak wiadomo, kongres
ten odbędzie się w Płocku w
dniach 26 i 27 czerwca b. r.

Komitet Organizacyjny i posz-
cześnie jego Komisje prowadzą
już prace przygotowawcze.

Z prac Komisji Kolaudacyjnej nowej rzeźni. Wobec
bliskiego już czasu rozpoczęcia ro-
bót przy wykończaniu nowej rzeź-
ni, prowadzone są energiczne pra-
ce przez Komisję Kolaudacyjną,
której zadaniem jest oszacowanie
i stwierdzenie dotychczas wykona-
nych budowl i urządzeń. W związku
z temi pracami, bawił w Płocku
przez kilka dni inżynier Pallado
z Warszawskiego Urzędu Woje-
wódzkiego.

Z Wystawy Kolonijalnej.
W skład Komitetu Wystawy wcho-
dzą pp.: prok. Szczeciński, dr. Ma-
cieja, harcmistrz W. Kałesza,
prof. Kaliciński, harcmistrz Że-
lazowski i prof. Nowakowska (sekre-
tarka).

Organizacja wystawy, ściślejsza,
spoczywa w ręku Sekretariatu, któ-
ry uzyskał już zapewnienie M-me
Rory Bailly, redaktorki czasopisma
„Les amis de la Pologne”, że przy-
śle ona na Wystawę kiosk swego
miesięcznika. Poza tem Wystawa
organizowana jest wyłącznie sump-
tem i siłami harcerstwa plockiego
oraz Ligi Morskiej i Kolonijalnej.
Sekretariat Komitetu Wystawy
urządza w godz. 16—20.

Prace nad uruchomien-
iem nowej rzeźni. W tych
dniach bawił w Płocku inż. Stani-
sław Sokółowski. Pobyt jego w
naszym mieście stoi w związku ze
sprawą wykonania projektu plano-
wego urządzenia instalacji chłod-
niczych w nowej rzeźni miejskiej.

Drukarnie, druki i księ-
garnie w Płocku w latach od
1809 do 1867 r. Na ten temat
wygłosi odczyt w środę 18 go b. m.
w Towarzystwie Naukowym Płockim
ks. kan. Mąkowski, dyrektor
Biblioteki Seminarjum Duchowne-
go. Jest to aktualny temat z tego
względem, że w roku bieżącym przy-
pada 125 rocznica drukarstwa plockie-
go. Rocznicą ta obchodzona
u nas będzie jesienią podczas „Ty-
godnia Książki Polskiej”. W tym
czasie urządzona będzie w Płocku
przez Towarzystwo Naukowe Płockie
i Bibliotekę Seminarjum Du-
chownego wystawa książek.

Zabawa strażacka. Jutro,
w sobotę 18 b. m. starsiemi plock-
kiej Straży Pożarnej Ochotniczej
odbędzie się w sali hotelu Pol-
skiego (Kolegijska 8) zabawa ta-
leczna na rzecz Straży. Początek
o godz. 9 wieczorem.

O czym dziś będzie mowa na kursie dla przewodników po Płocku.

Dotychczasowe wykłady na kur-
sie przewodników po Płocku, któ-
ry został zainicjowany i jest pro-
wadzony przez plocki Oddział
Polskiego T-owa Krajoznawczego
przy współudziale najwybitniejszych
sił naukowych naszego miasta, da-
ły tak obfity materiał informacyjny
i naukowy, że już proste i zrozu-
miałe są dalsze wiadomości o Płocku,
jako wynikające z podstaw
naturalnych oraz przeszłości histo-
rycznej. Szczęśliwie się też złożyło,
że na poprzednie wykłady przyby-
ła liczna gromada osób, które
z niezwykłym zaciekawieniem wy-
słuchały wszystkich wykładów.
Jest również nadzieja, że conaj-
mniej takim samem powodzeniem
cieszyć się będą wykłady następne.
Tembardziej, że wiadomości poda-
ne na kursie obchodzą nie tylko
tych, którzy pragną następnie wy-
korzystać zdobyte wiadomości na
wykładach do celów praktycznych,
lecz także i dla szeregu osób, któ-
re chcą wykładów wysłuchać cho-
ciażby tylko do rozszerzenia kręgu
wiadomości o mieście, w którego
murach mieszkają i nie chcą obo-
jętnie przechodzić obok gmachów
i miejsc, posiadających wartość
pod względem pamiętkowym lub
piękną architektonicznego i krajo-
brazu. Albo też wreszcie pamiętają
o przyszłości: „cudze chwalicie
swego nie znacie — sami nie wie-
cie co posiadacie”.

Sprawa reorganizacji Wy-
działu Społecznego. Od paru dni
bawi w Płocku p. M. Zawadzki,
dyrektor Przedsiębiorstw Miejskich
we Włocławku, który lustruje urzą-
dzenie miejskie i całość gospodar-
ki Samorządu plockiego w związku
z reorganizacją Wydziału Społecz-
nego Zarządu Miejskiego.

„Młodzież hitlerowska”.
W ubiegłą środę w sali Seminar-
jum Nauk. Żeńskiego w Płocku
odbył się odczyt p. Jerzego Za-
wiejskiego n. t. „Młodzież hitlerow-
ska”. Prelegent mówił w interesują-
cy sposób na podstawie własnych
obserwacji, jakich dokonał w cze-
sie swej bytności w Niemczech.
Sala przepelniona szczególnie młod-
zieżą. Zobrazował działalność
młodzieży hitlerowskiej.

Odwołanie dancin-
gów. Wobec mających się odbyć
w teatrze miejskim w nadchodzącą
sobotę i niedzielę przedstawień
sztuki „Polacy w Ameryce”, dan-
cingi w tych dniach w Kawiarni
Klubu Artystycznego nie odbędą się.

Wypiek pleczywa w pie-
karni spółdzielczej „Zgoda”.
Według ostatnich zestawień, pie-
karnia spółdzielcza „Zgoda” w
Płocku wypiekła w roku ubiegłym
ogółem 420.579 kg. mąki, wobec
437.966 kg., wypieczonej w roku
poprzednim. Obecnie wypiek po-
wieksza się z powodu dostaw chle-
ba dla wojska i dla mających przy-
być do Płocka w połowie bieżą-
cego miesiąca obozów pracy ce-
lem prowadzenia robót regulacyj-
nych na Wiśle.

Aby więc wiedzieć, co po-
siadamy i móc świadomie patrzeć
na zabytki plockie, należy przyjść
na dzisiejsze wykłady Kursu, które
rozpoczną się dziś o godz. 18-ej.
P. prof. Kowalczyk mówić będzie
o Płocku współczesnym pod
względem krajoznawczym,
a p. prof. Idzikiewicz o

pięknie Płocka.

Wykłady odbędą się w sali
Muzeum Przyrodn.-Lud. Tow. Nau-
kowego, Plac Kanoniczny Nr. 2.

Handel plocki

w sezonie wiosennym.

Obecnie ożywił się handel w
Płocku przeważnie w dziale
rolniczo-ogrodniczym i budowlanym

Nawozy sztuczne, których nprz.
„Zgoda” sprowadziła 15 wagonów,
mają zbyt, mimo ciężkiej materja-
lnej sytuacji rolnictwa. Popyt na
drzewka owocowe i ozdobne nie
jest mniejszy, niż w roku ub.

W dziale budowlanym zaznacza
się ożywienie w handlu cementem,
żelazem i innymi materjami bu-
dowlanymi. Nie świadczy to jednak
o wzmocnionym ruchu budowlanym,
w dużej bowiem mierze wykańcza-
ne są budowle z roku ubiegłego
i poprzednich, wyprawianie i t. d.

Mimo kryzysu na wsi i po-
ważnego ograniczenia obrotów
w większych spółdzielniach powiatu
plockiego, spółdzielnie te osiągnęły
zamknięty swe bilanse bez strat.

RADIO.

Piątek 13 kwietnia

WARSZAWA 7.00 Program poranny
11.40 Przegląd Pras. 11.50 Życie ar-
tystyczne stolicy. 12.05 Muzyka popul.
12.30 Wiadom. meteorol. 12.35 D. c.
muzyki z płyt 12.55 Dziennik połudn.
13.05 Wiadomości o eksp. polsk. 13.10
Wiadom. gosp. 13.20 Godzina muzyki.
13.20 „Przegląd wydawnictw” 13.35 Film
muzykalny 13.45 Muzyka salowa.
13.50 Ludowe pieśń węgierski 13.50 Od-
czyt z cyklu naturalnego. 13.55 Metody
nauczania w nowym gimnaz. 14.00 Płyty.
14.05 Program na jutro. 14.10 Rozmait.
14.15 „Dziękuję” 14.20 Wiadom. 14.25
Nowiny lekarskie 14.30 Feljton aktualny
14.40 Wiadom. sport. 14.45 Komunikat
z Karkowa 14.47 Dzienn. wiec.
14.50 Młodzi wybrani. 14.55 Pogadanka
muzyka. 15.05 Koncert. 15.10 Muzyka
23.00 Wiadom. meteorol.

Sobota 14 kwietnia.

WARSZAWA 7.00 Program poranny.
11.40 Przegląd Pras. 11.50 Życie ar-
tystyczne. 12.05 Koncert Zespołu Jazzow.
12.30 Wiadomości meteorol. 12.35 D. c.
muzyki jazzowej. 12.55 Dziennik połudn.
13.05 Wiadom. o eksp. polsk. 13.10
Wiadom. gospod. 13.20 Chór Dama. 13.35
Chwilka lotnicza i przedwojnowa. 13.40
Aud. dla chorych. 13.50 Lekcja jęz. fran.
13.55 Recital śpiewaczy. 13.55 Trio ka-
meralne. 13.50 Odczyt dla młodszych.
14.00 Reportaż. 14.10 Wesela muzyki.
14.15 Program na jutro. 14.15 Rozmaito-
ści. 14.15 Przegląd rolniczej prasy krajow.
i zagranicznej. 14.25 Poczytanie piosen-
ki. 14.30 Wiadom. sport. 14.47 Dziennik
wiec. 14.50 Młodzi wybrani. 14.55 Koncert.
15.00 Koncert. Chopinowski 15.30 Skrzyn-
ka paczt. 15.45 Wesela sud. w Lwowa.
15.50 Muzyka lekka. 16.00 Wiadom. meteor-
ol. 16.05—16.10. Muzyka tan.

Czy kto pomyślałby, że najtańszem paliwem jest denaturat.

Wyniki ruchu Elektrowni Miejskiej w Płocku w 1933/34 r.

Jesteśmy w posiadaniu wyników ruchu Elektrowni Miejskiej w Płocku za rok 1933/34 w porównaniu z rokiem 1932/33. Cyfry podane w nawiasie odnoszą się do r. 1932/33. Ogólna produkcja w roku 1933/34 wyniosła 2.092.380 kWh (1.766.050 kWh.) i wzrosła w stosunku do r. 1932/33 o 18,5 proc. Sprzedano energii ogółem w roku 1933/34 1.636.573 kWh. (1.389.488 kWh.), a więc o 17,6 proc. więcej niż w r. 1932/33. Analizując poszczególne pozycje sprzedaży prądu, widać, że zużycie energii na oświetlenie w r. b. skurczyło się o 5 proc., na siłę zaś wzrosło o 25,7 proc. Gośtynin zużył od 17.XI 1933 r. (data przyłączenia m. Gośtynina do Płocka) do 1.IV r. b. 49.529 kWh. — Sprzedaż energii na cele grzewcze stała w r. b. 1933/34 sprzedano o 60 proc. więcej. Sprzedaż energii na oświetlenie ulic zmniejszyła się o 1,1 proc. Tu należy zwrócić uwagę, że pomimo stałego zwiększenia zasięgu oświetlenia ulic na peryferiach miasta — zużycie prądu na ten cel nawet zmalało, a to dzięki racjonalnemu rozplanowaniu lamp oraz właściwego czasu zapalania i gaszenia. Należy podkreślić i to, że jeszcze przed kilkoma laty Elektrownia w Płocku była wyłącznie oświetleniową — prądu używano przeważnie do światła, obecnie charakter ten całkowicie się zmienia na korzyść siły i grzejników.

Moratorium mieszkaniowe jeszcze nie ogłoszono.

Wyszedł „Dziennik Ustaw Rzplitej”, który zawiera 10 ustaw ratyfikacyjnych i ustawę zmieniającą przepisy o loterii państwowej. Nie ogłoszono zapowiadanego oddawania dekretu o przedłużeniu moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych na przeciąg miesięcy letnich.

Pies spadkobiercą.

Przed tygodniem zmarł w Kolo-myji em. nauczyciel szkoły powsz. Karol Kudelski. Prowadził on ostatnio dziwaczny tryb życia, co przepisano jego praktykom okulistycznym. Rozporządzeniem ostatniej woli zapisał cały swój majątek swemu... psu, któremu ustanowił kuratora, postanawiając zarazem, że na wypadek śmierci psa, majątek przypaść winien lut. towarzystwu ochrony zwierząt. Nie ulega wątpliwości, że rozporządzenie to zostanie sądownie zacepione, a wtedy prawnicy będą mieli do rozwiązania niecodzienną zagadkę uniwersalnego dziedzica w postaci... psa.

Kupuj wyroby polskie!

Reasumując wyniki ruchu naszej Elektrowni za r. 1933/34, w porównaniu z r. 1932/33, należy zauważyć, że pomimo kryzysu gospodarczego i stałego kurczenia się sprzedaży energii na oświetlenie wskutek zubożenia ludności, sprzedaż prądu w r. b. wzrosła, a to dzięki większej sprzedaży na siłę i cele grzejne.

Sprzedaż prądu na wymienione cele stale się zwiększa dzięki specjalnej polityce taryfowej, umożliwiającej szerokiemu ogółowi abonentów korzystanie z energii elektrycznej w szerszym zakresie.

Ważne dla PP. Rolników

Już się ukazało
w nowym wydaniu

ORZECZENIE

Radzimy: **Radzimy: Radzimy!**

ustalające
warunki pracy i płacy
robotników rolnych
na rok służbowy 1934/35

Do nabycia
w Księgarni S.-ci Detrichów
Płock, ul. Kolegijska № 13.

Księgarnia Diecezjalna „CARITAS”

Płock, Sienkiewicza 14.

poleca na miesiąc maj

Ks. Dr. Kornobis — Marja wspomnieniem w niedoli czasów obecnych. Czytania na miesiąc Maj	2.80
Ks. Wojton T. J. — Czytania Majowe	1.50
Ks. P. Beck T. J. — Miesiące Maj	— 80
Ks. St. Zalewski T. J. — Majowe Nabożeństwo	— 60
E. Estreicherowa — Maj dzieci. Majowe czytania dla najmłodszych	— 60
O. Broise — Najświętsza Panna	2.50
Ks. Ad. Albin — Marja wzorem i opiekunką rodzin chrześcijańskich	3.50

Duży wybór pamiątkowych: Obrazków do Komunii św. Generalnej, medalików i ksiąteczek do nabożeństwa.

Rozkład jazdy pociągów:

Płock—Kutno	Kutno—War.	Kutno—Łódź	Kutno—Włoc.
4.31 — 6.05	6.40 — 9.35	6.15 — 7.55	6.10 — 7.18
9.20 — 10.36	12.03 — 14.45	11.57 — 13.39	11.55 — 12.57
14.55 — 16.55	17.08 — 19.25		10.48 — 11.37
	18.28 — 20.20	18.24 — 19.54	18.20 — 19.28
20.02 — 21.17	21.27 — 23.35	21.25 — 23.05	23.13 — 0.19
War.—Kutno	Łódź—Kutno	Włoc.—Kutno	Kutno—Płock
0.35 — 3.22	1.20 — 3.—	2.05 — 3.10	3.28 — 4.36
		4.35 — 6.04	6.20 — 8.13
7.38 — 10.26	9.— — 10.31	10.36 — 11.52	12.— — 13.10
8.45 — 10.41		15.47 — 17.—	
15.25 — 18.08	16.33 — 17.58	17.24 — 18.18	18.23 — 19.34

Ulgi w spłatach zaległych składek i opłat na rzecz Ubezpieczalni Społecznych.

W Nr. 29 Dziennika Ustaw została ogłoszona ustawa z 15 marca 1934 r. „o ułatwieniu spłaty zaległych składek i opłat na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych”.

Ulgi powyższe dotyczą zaległych składek na rzecz Ubezpieczalni Społecznych (Kasy Chorych), Z. U. P. U. i Zakł. Ubezpiecz. od Wyp., których termin płatności minął przed 1.VII 32 r., zaś w stosunku

do gospodarstw rolnych i leśnych — przed 1 listopada 1933 r.

Na zasadzie powyższych przepisów ulegają całkowitemu skróceniu odsetki i kary za zwłokę, naliczone przez Ubezpieczalnię Społeczne (Kasy Chorych) po dacie 30.IX.38 r.; odsetki i kary za zwłokę, naliczone przez pozostałe instytucje ubezpieczeniowe (ZUP, Zakł. Ub. od Wyp.), po dacie 30.IX.38 r. ulegają obniżeniu do 6% w stos. rocznym.

Zaległe należności, po umorzeniu wzgl. zmniejszeniu odsetek, mogą być spłacane w ratach, płatnych od 1.V.34 r. w ciągu:

a) przy zabezpieczeniu hipotecznym — 10 lat przy oprocentowaniu rocznym 4 1/2%, licząc od 1.X.34 r.

b) w razie braku zabezpieczenia hipotecznego — 3 lat przy oprocentowaniu rocznym 6%, licząc od 1.X.38 r.

Pozatem ustawa czyni ulgi przy spłacie zaległych składek ubezpiecz. przez zwykły samorządowy oraz zawiera upoważnienie dla Ministra Op. Społ. do czynienia dalszych ulg oraz umorzenia w wypadkach, gdyby ściąganie zaległych składek mogło spowodować ruinę gospodarstwa płatnika.

Jeżeli wziąć pod uwagę, że instytucje ubezpieczeniowe naliczyły odsetki zwłoki od zaległych składek w wysokości niejednokrotnie do 24 proc. rocznie (Kasy Chorych ustawa niniejsza oznacza dla szeregu przedsiębiorstw bardzo wydatne obniżenie sumy zaległości, nie mówiąc już o ułatwieniu spłaty.

Wybory do rad miejskich

Dowiadujemy się, że już w najbliższych dniach mają być umieszczone wybory do rad miejskich i województw centralnych i województw. Wybory te odbędą się, prawie jednocześnie w około 300 miastach i miasteczkach.

O ile się dowiadujemy, w sprawie tej jest i Płock. Dzień umieszczenia wyborów jest już podobno ustalony i ma być w najbliższych dniach ogłoszony.

SRAC MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH I OPALOWYCH

STANISŁAWA GRABECKIEGO

Płock, Dobrzyńska № 36

poleca: deski, materiały budowlane, węgiel, drewno.

Tel. 270. Ceny przystępne.

Dom z ogrodem lub część domu

z piekarnią do sprzedania zaraz. Wiadomość: Płock, ul. Krótka 23, — u właściciela.

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 gr., w tekście 30 groszy, na stronie ostatniej 15 groszy. w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Nekrologi od wiersza 20 groszy. Prenumerata miesięczna 2.50 zł. Numer pojedynczy 10 gr. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaktor odpowiedzialny: Michał Niemir w Płocku.

Wydawca: Ks. Prałat Ludwik Wilkosiński

Odbito w drukarni „Głos Mącowski” w Płocku.